

Prenumerata

We Lwowie:
Miesięc. 1 k. 80 h. (90 ct.)
Kwart. 5 k. 40 h. (2 zł. 70 ct.)
Półr. 10 k. 80 h. (5 zł. 40 ct.)
Za przesyłanie do domu
40 h. (20 ct.) miesięcznie.
Na prowincji:
Mies. 2 k. 70 h. (1 zł. 35 ct.)
Kwartalnie 8 k. (4 zł.)
Półrocznie 16 k. (8 zł.)
Za granicą:
Mies. 3 korony (1 zł. 50 ct.)
Numer we Lwowie 8 h. (4 ct.),
na prowincji 10 h. (5 ct.),
na Zwercach 12 h. (6 ct.).

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie, nie wyjąwszy niedziel i świąt o godzinie 7 1/2 rano.

Ogłoszenia.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 20 h. (10 ct.)
Nadesłane: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 60 h. (30 ct.)
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne wiadomości po kronice jeden wiersz i korona (50 ct.)

Rękopisów nie wraca się.

Właściciele: Henryk Rewakowicz i Spółka.

Hazymsko-katolickie: Dziś: Leokad. i. Panny. Jutro: A. 2 Adw. NMP. Loret. Pejutrzo: Damazego Papieża.	Grecko-katolickie: Alyppa. N. 25 po Sosz. Hł. 8. Stefana M.	REDAKCJA, ADMINISTRACJA i EKSPEDYCJA przy ul. Cnorążczyzna l. 10. Telefona Nr. 584.	Kalendarz myśliwski. Wolno polować na kozioły (rogacze), zajace, jarzabki, cietrzewie, giszcze, koguty, kuropatwy, dzikie gołębie, drobie, parawy, ptactwo wodne i błotne.	Wschód słońca o 7 g. 45 m. Zachód słońca o 3 g. 59 m. Barometr. 774. Pogoda.
---	---	---	---	--

Gdzie przewódca mieszczaństwa?

Siłą osobliwych stosunków galicyjskich socjalna demokracja stała się jednym z głównych szermierzy powszechnego głosowania, do tego stopnia, że prasa konserwatywna i wszechpolska, na podstawie pewnego złudzenia twierdzić może i bałamucić nieświadomych, że nikt inny w kraju, tylko socjalna demokracja domaga się powszechnego głosowania i że postulat ten reszty społeczeństwa ani nie grzeje ani nie ziębi.

Złudzenie polega na tem, co zresztą i sama prasa socjalno-demokratyczna niejednokrotnie podnosi, że w żądaniu powszechnego prawa głosowania stają obok socjalnych demokratów i te zastępy, które nie są socjalno-demokratyczne, a które z braku własnej organizacji politycznej, łączą się w tem żądaniu ze zorganizowaną partją, to jest, zastępy mieszczańskie.

Od dawna już mieszczaństwo galicyjskie nie ma właściwie wodzów, jest bez sztandaru politycznego, bez programu, bez żadnych kadr organizacyjnych, bez możności orjentowania się i solidarnego występowania. Posłowie nigdy prawie nie stają przed wyborcami, nie zdają sprawy z toku wypadków, nie zasięgają zdania i nie żądają dyrektywy. Ugrzęźnawszy w konserwatywnym Kole polskiem, posłowie rzekomo demokratyczni zrzekli się samodzielnego głosu, choćby w sprawach tak niesłychanie doniosłych, jak reforma wyborcza. W samem Kole grupka demokratyczna, targana niezgodą i zasadniczymi różnicami poglądów, jak niemniej różnicą co do taktycznych planów, postąpiła zupełnie wszelkie znaczenie, spadła do zera.

W tem zamieszaniu żywioł mieszczański staje się łupem różnych awanturników politycznych z obozu narodowej demokracji lub pogrążony w apatii i w rozterce idzie za hasłami różnych demagogów, niezdolny do wytworzenia z własnego łona organizacyjnego czynnika, z którymby się wszyscy liczyć musieli.

A jednak dziś, gdy chodzi o rozstrzygnięcie, czy kraj ma nadal pozostawać pod wszechwładnym panowaniem 2.000 tabularystów i ich pacholców, czy też ma nastąpić zrównanie praw wszystkich warstw społecznych, mieszczaństwo dłużej beczynnie stać nie może, lecz musi bezwarunkowo stanąć w obronie równości i wolności.

Dziś całe świadome rzeczy społeczeństwo rozdziela się wyraźnie na dwa główne obozy: zwolenników i przeciwników powszechnego równego, bezpośredniego, tajnego prawa wyborczego. Nie oglądając się więc na wodzów, niech mieszczaństwo staje po tej stronie, która zwraca się przeciw przywilejom malutkiej garstki a walczy o równe prawa dla wszystkich. A gdy zawiedli dotychczasowi dowódcy, obdarzeni mandatami poselskimi, niech występuje z inicjatywą na ochotnika każdy, kto czuje zapał do walki w pierwszym szeregu, niech się tworzy wielka organizacja mieszczaństwa polskiego, powołanego do odegrania dużej roli w przyszłym ukształtowaniu się stosunków politycznych.

Przyszłość Królestwa Polskiego.

Pod powyższym tytułem umieścił znakomity pisarz duński, Jerzy Brandes, artykuł w piśmie „Politiken”, który podajemy poniżej, ceniąc wszystko, co wyjdzie z pod pióra wielkiego przyjaciela Polski, jakkolwiek w tym wypadku nie zgadzamy się z charakterystyką niektórych osób:

„Charakterystycznym i wróżącym dobrze o przyszłości Królestwa Polskiego jest epizod z obrad przedstawicieli miast i ziemstw na wiecu w Moskwie, który dzienniki wszystkich krajów powtórzyły, nie pojmując całej jego doniosłości. Ponieważ osobiście znam wszystkich, których imiona przy tej sposobności rozeszły się szeroko, zatrzymam się chwilę nad owem zdarzeniem.

U generała gubernatora Skałłona znalazł się jako przewodniczący deputacji, żądającej zniesienia stanu wojennego w Królestwie Polskiem ksiądz Chełmicki. Też deputacji według Chełmickiego, odpowiedzieć miał Skałłon, że jeżeli Polacy będą obstawali przy swoim prawie do samorządu, wkrótce źle na tem wyjdą. Cóżby tak powiedzieli, gdyby cesarz Wilhelm przeprowadził przez granicę jeden albo dwa korpusy!

Niemieckie pisma, jak „Der Tag“ z 2. grudnia, uważają za niemożliwe, aby wysoki urzędnik mógł użyć „podobnie niedorzecznego zwrotu“ i starają się usunąć wszelką podstawę do rozgoryczenia Słowian.

Ale Chełmicki nie jest człowiekiem, któryby się zajmował plotkami. Przez lat dwadzieścia należał do najbardziej wpływowych księży w Warszawie. Jest poprzyjaźniony z Sienkiewiczem i należał do tych nielicznych duchownych, którym władza dość wczesnie dała zupełną wolność brania udziału w życiu towarzyskiem, wolno mu więc było bywać w teatrze, używać rozrywek i współdziałać w pracy patriotycznej. Jest on rozumny, zręczny ale pewny. Nie ulega wątpliwości, że powtórzył wiernie słowa Skałłona.

Przed rokiem, w listopadzie zeszli się po raz pierwszy polscy i rosyjscy wyślanicy w Paryżu i układali wspólnie plany. Odtąd istniały nieprzerwane stosunki między zwolennikami wolności w Królestwie Polskiem i właściwej Rosji.

Rosyjski książę Piotr Dołgorukow, który podniósł sprawę Skałłona na zgromadzeniu, znajdował się w lecie na zebraniu, urządzonem przez przodujących Rosjan i patriotów Polaków w Karlsbadzie i tu po raz pierwszy spotkali się w jedności i przyjaźni ci, którzy dotąd zawsze się unikali.

Książę Piotr Dołgorukow u siebie w domu urządza w Moskwie zgromadzenia, mając salę, która może wygodnie pomieścić 5.600 osób. Posiada on kilka milionów, lecz ciałem i duszą należy do ruchu wolnościowego w Rosji, od pierwszej chwili wypowiedział się za powszechnem, bezpośrednim i tajnym głosowaniem do przyszłej Dumy. To on wyraził się o Skałłonie, że jeżeli rzeczywiście powiedział to, co mu przypisują, napiętnował się po wieczne czasy i powinien być przedmiotem powszechnej pogardy. Dołgorukow bez zastrzeżeń stał po stronie samorządu polskiego. Jego jakoteż Maksyma Kowalewskiego i innych wybitnych Rosjan celem jest: wielkie rosyjskie państwo związkowe z samodzielnymi sejmami narodowości nierosyjskich.

Na tym punkcie nie zgadzał się z nim Gućzkow, którego liberali pragną mieć gubernatorem Moskwy, nie życzył on sobie własnego sejmu dla Polaków. Nie objawił jednak najmniejszej obawy, aby Polacy mieli powstać przeciw narodowi rosyjskiemu, lub myśleć o oderwaniu się od państwa.

I co do tego ostatniego ma słuszność; Sienkiewicz onegdaj w imieniu Polaków najuroczyściej oświadczył, że nie mają wcale zamiaru odrywać się od Rosji lub powstawać przeciw Rosji, lecz pragną tej samej wolności, co Rosjanie i przyrzekają, że w następstwie zapanuje porządek i harmonja w Królestwie Polskiem.

Gućzkow wierzył słowom Sienkiewicza, ale zawołał: Z tego jeszcze nie można wnioskować, że polski lud wogóle nie chce się buntować. Jak jeden mąż powstana, gdy wybiję godzina walki z naszym wspólnym wrogiem, który nienawidzi wszystkiego, co słowiańskie, który przesładuje Słowian w Poznańskiem i na Śląsku, cieszy się z każdego ciosu, który nas spotyka i doprowadza nas do takich kroków, jak ostatni w Królestwie.

Kilku jeszcze mówców stwierdzało, że rosyjskie nacjonalstwo w Polsce działało w myśl wrogich Polakom niemieckich pism, poczem E. de Roberty, były kierownik rosyjskiego uniwersytetu w Paryżu zakończył obrady oświadczeniem, iż nie uważa cara za zdolnego do takiej zdrady, jaką byłoby wezwanie niemieckiego wojska; mogła to uczynić co najwyżej złośliwa kamaryla, otaczająca cara i oszukująca go. Roberty jest mężem gwałtownego temperamentu; on to na pierwszym zgromadzeniu przedwstępnem do Dumy, gdy wtargnęła policja i zażądała nazwisk do zapisania, zawołał: Zapiszcie całą Rosję! Należy on do najstarszych w swoich przekonaniach radykałów z pośród inteligencji.

Przy ciąglem wrzeniu w Rosji niebawem tacy mężowie jak Dołgorukow i Roberty będą należeli do najbardziej umiarkowanych, gdyż opinja publiczna staje się coraz bardziej rewolucyjną. Piotr Struve postradał już wpływ. Gdyby książę Trubecki jeszcze z miesiąc dłużej żył, usunięto by go na bok, jako zbyt umiarkowanego. Zmartwienia, które znosić musiał z powodu swego poddańczego stanowiska wobec cara, niemało przyczyniły się do jego śmierci. Był to nadzwyczaj zany człowiek, uczeń niezwykle uzdolnionego myśliciela i przyjaciela ludzkości Sołowiewa, lecz wierzył z nadto w dobrą wolę rządzącej partji. Obecni przodownicy wszyscy przeszli już na lewo od niego i bliżcy są stanowienia Żyrondy rewolucji.

Polacy nie mają się czego obawiać. Nienawiść, która gorzała między nimi a Rosjanami, zgasła. Lud rosyjski udzieli im takiej pełnej wolności, jaką Finlandczycy już zdają się posiadać.

Jerzy Brandes.

Listy z kraju.

Kołomyja. (O seminarjum polskie w Cieszynie — Lwowski teatr ludowy). Towarzystwo muzyczne im. Moniuszki wysłało w sprawie seminarjum polskiego w Cieszynie następujące dwa telegramy: „Ministerpräsident Excellenz Freiherr von Gautsch. Celem uśmierzenia ogólnego oburzenia w całym kraju na wiadomość, że polskie seminarjum ma być przeniesione z odwiecznie polskiego miasta Cieszyna, prosimy stanowczo o pozostawienie seminarjum nadal w Cieszynie i położenie tamy wieściom, któreby musiały podkopać powagę rządu i Koła polskiego“. — „Excellenz Graf Dzieduszycki, Präsident des Polenklubs. W imię honoru i powagi koła polskiego w całym kraju prosimy gorąco o pozostawienie seminarjum polskiego w Cieszynie bez dalszej zwłoki“.

Lwowski teatr ludowy pod dykcją Piłarskiego zjechał tu zeszłego tygodnia na szereg przedstawień. Repertuar obejmuje najnowsze sztuki polskie. Dotąd odegrano: „Karykatury“ Kisielewskiego, „Wesele“ Wyspiańskiego i „Lekkomyślną siostrę“ Perzyńskiego, ze sztuk obcych komedję Bisonsa p. t. „Pan Dyrektor“, wszystko ze zrozumieniem rzeczy i talentem. Żałować należy, że ospała publiczność tutejsza słabą bardzo frekwencją stara się okazać, że wystarcza dla

niej panorama jarmarczna na placu „Majktry“, a teatr jest w Abderze zbyteczny. Nawet podczas przedstawienia „Wesela“ świeża sala pustkami!

KRONIKA.

We Lwowie.

— **Obchód listopadowy** urządziło „Koło pań T. S. L.“ w niedzielę w szkole Staszica. Po odśpiewaniu pieśni polskich przez chór Tow. „Lirenka“, mówiła p. Dalecka o powstaniu listopadowym, poczem nastąpiły deklamacje p. Lewakowskiej „Nie damy się“, w „Noc listopadową“ itd. Obchód zakończył się odśpiewaniem pieśni narodowych.

— **Uroczystość Mickiewiczowską** urządza w niedzielę dnia 10. bm. o godz. 5 popoł. w wielkiej sali ratuszowej Koło im. T. Kościuszki T. S. L. we Lwowie. Program obok innych punktów, o których bliższe szczegóły podadzą afisze, obejmuje odczyt p. Stanisława Brzozowskiego „O narodowym charakterze twórczości Adama Mickiewicza“. Czysty dochód z wieczoru przeznaczono na głodnych w Królestwie.

— **Obchód Rejowski.** D. 17. bm. o godz. 12 w południe odbędzie się w teatrze miejskim obchód Rejowski. Odczyt o Reju wygłosi prof. Bruchnański. DIALOG: Krótka rozprawa między panem wójtem a plebanem. (Artyści teatru miejs.). Wspólne narzekanie Rzeczypospolitej. (artysta t. m. p. Chmieliński). Towarzystwo muzyczne odśpiewa chóry ułożone przez kompozytorów polskich XVI. r. Szamotulskiego, Gomółkę i Leopolię.

— **Brednie i bajki.** Najnowszym pomysłem lwowskiego organu narodowo-demokratycznego są „niekonsekwencje“, jakie rzekomo panować mają w naszym piśmie w kwestji powszechnego głosowania. Pismak, który co godzina nieledwie zmienia przekonania, zasady, zapatrywania nie może pojąć, że jest interesem narodowym ukrócenie samowoli i rządów kliki szlachki i że równocześnie takim samym jest narodowym interesem staranie, aby reprezentacja polska we Wiedniu nie doznała żadnych uszczupień, ani ograniczeń tak pod względem liczby posłów jak i zakresu wpływów. Narodowym demokratom wydają się takie rzeczy tak „potwornymi“, że z dziwną logiką dochodzą do wniosku o rzekomym braku ludzi w składzie naszego pisma i stąd płynącej konieczności posługiwania się „gościnnymi występami ludzi, nie mającymi stałego miejsca zamieszkania“.

Logiką dziwnego nabożeństwa jest tego rodzaju stawianie kwestji, już choćby z tego powodu, że nikt inny tylko właśnie narodowi demokraci, posługują się w swoim organie ludźmi stojącymi po za ich redakcją, że wymienimy tylko dr. Głabińskiego lub przedruki bzdurstw z „Przeglądu Wszepolskiego“. Nikomuby z pewnością ani na myśl nawet nie przyszło czynić z tego powodu narodowym demokratom jakikolwiek wyrzut, owszem nawet z ich stanowiska lepiej, że się posługują obcymi artykułami, aniżeli taką redakcyjną anemią mózgową, jaka widoczna jest w ich ostatnim, przeciwko nam skierowanym artykule.

Ale narodowym demokratom chodzi widocznie o p. Andrzeja Niemojowskiego, którego artykuły wykazały dosadnie wsteczność i szkodliwość narodowej demokracji tak w Galicji, jak i Królestwie. Jeżeli o to chodzi, to poinformować możemy autora niefortunnego artykułu, że p. Andrzej Niemojewski jest stałym współpracownikiem i korespondentem naszego pisma, a jego współpracownictwo, jeśli wytwarza jakiś „mieszmasz“, to tylko w głowach ogłupionych przez kierunek narodowo-demokratyczny, kierunek, którego ten wybitny przedstawiciel Polski ludowej jest nieubłąganym przeciwnikiem i pogromcą.

— **Towarzystwo politechniczne we Lwowie** wysłało do prezesa Koła polskiego we Wiedniu, telegram następujący: „Towarzystwo politechniczne we Lwowie, uprasza: Wysokie Koło polskie zechce wystąpić stanowczo przeciw zamierzonemu przeniesieniu polskich paralelek seminarjum nauczycielskiego z Cieszyna do Ustronia, co zagraża przyrodzonym prawom ludu polskiego na Śląsku“.

— **Sprawozdanie komitetu Kolonii rymanowskiej.** Komitet leczniczej Kolonii rymanowskiej podaje do wiadomości sprawozdanie z ubiegłego sezonu. Na 310 zgłoszonych dzieci komitet przyjął ogółem 130, w tem dziewcząt 66, chłopców 64.

Koszta utrzymania wyniosły bez konserwacji budynków 7.400 k.

Komitet uprasza wszystkich, którzy otrzymali listy składkowe o łaskawe nadesłanie ich, chociażby nie wypełnionych, gdyż bez nich nie może zamknąć rachunków rocznych.

Równocześnie składa Komitet szczerą „Bóg zapłać“ wszystkim ofiarodawcom.

— **Raut Tow. Św. Salomei** — jak nam piszą, zapowiada się doskonale. Dotąd pozyskano współdział p. Liny Sieradzkiej, uczenicy pp. Souvestrów rozporządzającej ślicznym głosem. Jako pianistka da

się poznać pna Marja Fangor, uczenica prof. Lesztyckiego. Cały szereg wesołych monologów wypowie p. Trojanowski; w przerwach między produkcjami przygrywać będzie muzyka wojskowa.

Bilety na ten wieczór nabywać można u pań komitetowych, u pani Jadwigi Paparowej (ul. Mickiewicza 7), a w dzień rautu przy kasie w kasynie wojskowym od g. 5 po poł. Raut odbędzie się bez tańców.

— **Uczniowie**, których przy nowych wpisach nie przyjęto do I. szkoły realnej, nie będą przyjęci do żadnej szkoły średniej lwowskiej.

— **Deputacja lwowskich urzędników kolejowych** wyjechała do Wiednia w sprawie dodatku drożyznianego i kwaterowego. Na czele deputacji stoi inspektor Soupper, naczelnik stacji kolejowej Lwów-Podzamcze. Do deputacji należy pp. Dobrzański, Krzysztofowicz i Leistina.

— **Z uniwersytetu.** Akt uroczysty imatrykulacji w bieżącym półroczu zimowym 1905/6 odbędzie się na tutejszym uniwersytecie 14, 15 i 16 bm.

— **Konkurs.** Magistrat uchwalił rozpisac zewnętrznego konkursu na opróżnioną posadę lekarza miejskiego w X. randze.

— **Sprawa wodociągu w hotelu George'a.** Magistrat zajmował się sprawą nadużycia wodociągowego w hotelu George'a. Organy techniczne wykazały, że nadużycie istotnie zachodzi, albowiem nikt bez formalnego, urzędowego zawiadomienia magistratu, nie ma prawa wykonywania jakichkolwiek zmian w dokonanej i urzędownie wypróbowanej instalacji wodociągowej. Uznano winnym zarówno dzierżawcę hotelu, p. Brzezickiego, jakoteż mechaników, którzy owo połączenie dodatkowe wykonali. Magistrat skazał p. Brzezickiego i trzy osoby z personelu instalatorskiego na odpowiednie grzywny.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Dziś prof. dr. Nitman: Geografia ziem polskich VII. Galicja (z obraz. świetln.) Początek o g. 7.

— **Nieudała wyprawa.** Do sklepu zegarmistrza Lutwaka przy ul. Karola Ludwika l. 39 dobierali się w nocy złodzieje i już od drzwi, prowadzących do sklepu ze sieni odbili dwie kłótki, i dobierali się do zamku, lecz zostali spłoszeni. W sklepie znajdował się towar, wart 6.000 kor.

— **Umysłowo chorego** chłopca, liczącego lat około 18, który podał, że nazywa się Alojzy Górkacz, a urodził się w Orzechówce, odstawili onegdaj policja z dworca kolejowego do komisariatu II. dzielnicy

Ludwik Stasiak.

27)

Orle skrzydła.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

Uczucie ludzkie jako ziarno w łonie matki ziemi, które w blaskach kwietnego słońca wschodzi; chmury nagle zakryły słońce, północ mroźem powiała, wstrzymany wzrost rośliny, jakby jej istota zamarła. — Nie zamarła ci ona, przycisnęła się tylko jeno, na powrót słońka, na powrót ciepła i wiosny czeka. Chwile przeżyte z jasnym dziewczęcym w monachijskim klubie były przeblaskiem kwietniowej wiosny, były chwilą światła słonecznego... Słonko znikło, odjechała dziewczyna, wzrost uczucia jako zejście nasionka wstrzymane, dziś znowu zjawisko, dziś znowu jasny, słoneczny dzień. Drugi raz w życiu tę śliczną istotę Oździc widzi, a przeczcucie mówi mu, że to, co w sercu się rodzi, to miłość, to żywioł...

Przytłumione szepty naokoło słycać:

— Śliczna dziewczyna.

— Mówią, że talent sceniczny mały.

— A jednak cieszy się powodzeniem.

— Uroda to zrobiła.

— Krytyka nie zachwyca się jej grą, podnosi jednak nieporównane *eclatier*.

— Dziś to więcej na scenie znaczy, niż aktorski talent. Jestem pewny, że ta panna Szreniawianka...

— Czy takie jej prawdziwe nazwisko?

— Czy ja wiem? Połowa aktorów przybiera pseudonimy i kryptonimy.

— Mówią, że Szreniawa, to jej herb. Jest ona córką ziemianina z lubelskiego. Na scenę przyszła szukać chleba...

— Nie masz chleba u ojca ziemianina?

— Niema, bo ten ziemianin jest bez ziemi.

— Patrz patrz! Cuda robią.

— Do szczytu doskonałości doszła technika teatralna.

— Wieniec gwiazd nad jej czołem płonie.

— Jak święta! Jak święta!

Czarowny widok, a jednak zdawało się Oździcowi, że ten akt drugi wieki się już wlecze. Tak mu pilno iść; przekonać się, widzieć się... Równocześnie z opuszczeniem zasłony zerwał się, wybiegł z amfiteatru, wejścia za kulisy szuka. We drzwiach wiodących do szatni artystów wstrzymał go portjer teatralny:

— Wejście wzbronione.

— Proszę, puść mnie, przyjacielu.

— Czytaj pan napis: „Nienależącym do teatru wstęp bezwarunkowo wzbroniony.“

— Osoba, której szukam, należy do teatru.

— Pan dyrektor surowo wszystkim wejścia zabronił. Wolno tu jeno aktorom, służbie teatralnej i...

— I komu?

— Mecenasom sztuki.

Oździc, usłyszawszy o mecenasach sztuki, nerwowo pięści zacisnął. Zna on ten ród galicyjskich mecenasów sztuki, zna ten kulturalny proletarijat, ten męski półświatek, który na bruku Krakowa mianem mecenasów zowią. Usłyszawszy to miano, chciał się cofnąć, uciec z pod gmachu gościnnego dla „mecenasów“, zrezygnować z oglądania panny Jaścińskiej, upór jednak zwyciężył. Dobył z kieszeni bilet wizytowy i mówi do portjera:

— Proszę to oddać pannie Annie Jaścińskiej.

— Tu niema żadnej panny Jaścińskiej.

— To jest... chciałem powiedzieć, pannie Szreniawiance.

Wozny oczy na Janka wytrzeszczył.

— Co pan się chcesz z panną Szreniawianką widzieć?

— Nieinaczej.

— To się nie uda.

— Dlaczego się nie uda?

Zaśmiał się portjer, dziwnym wzrokiem przybysza zmierzył...

— Ona nie dla pana.

— Proszę oddać bilet.

— Bilet oddam, ale z góry panu powiadam, że pana nie przyjmą.

— Prorokiem jesteś, przyjacielu?

— Nie trzeba na to proroka. Wszyscy wiedzą, że ona nikogo, nawet mecenasów sztuki nie przyjmuje.

Aż się żrenice Oździcowi zaiskrzyły. Nie wie sam, czemu go uradowały te słowa, czemu na wieść, że panna Anna nikogo nie przyjmuje zabiło rozkosznie jakoś serce. Sprawy sobie nie zdaje, dlaczego ta nowina taka radosna i taka serdeczna...

— Oddaj bilet.

— Idę, już idę.

W zaułkach teatralnych zniknął portjer, nie wrócił sam, natomiast ciemnym kurytarzem ktoś inny do Oździca bieży — dziwaczny strój, twarz dziewczęcia futrem zatulona, z pod osłon jaskrawej teatralnej delji biała sukienka wygląda, zbliża się, w snop światła elektrycznego wstąpiła, twarzą już widać, śmiech na niej, radość... nie słowem, ale żywiołowym, radosnym krzykiem Oździca powitała.

(C. d. n.)

Papiery listowe i koperty

w y r o b u
jedynej w kraju

S. W. Niemojowskiego we Lwowie

są wszędzie do nabycia

fabryki

Proszę przekonać się, że wyroby Niemojowskiego są zastępowane w wyrobom obcym. Prawdziwe tylko z marka ochronna.

celem odstawienia go do zakładu obłąkanych. Niezwykle ten młodzieniec wsiadł w Barszczowicach do pociągu bez biletu i przyjechał do Lwowa.

Ze stowarzyszeń.

Z Łwowa. Zebrań naukowo-literackie członków lwowskiego oddziału Tow. pedagog., odbędzie się 9. bm. o g. 7 wiecz. w szkole wydz. żeńsk. im. kr. Jadwigi (ul. Akademicka). Na porządku dziennym: „Sprawa unarodowienia szkoły z punktu widzenia nauczycielstwa ludowego“.

W sobotę dnia 9. bm. wygłosi w lokalu stowarzyszenia urzędników asekuracyjnych Tadeusz Hartleb odczyt pt. „Przewroty polityczne w Rosji“. Początek o g. 7^{1/2} wiecz.

Z Krakowa.

§ Wiece uczniów Akademii sztuk pięknych. Odbił się wiec uczniów Akademii sztuk pięknych, na którym powzięto następującą rezolucję: Uczniowie Akademii szt. p. w Krakowie, zebrani na wiecu, wyrażają potrzebę: a) wybudowania nowego gmachu, b) otwarcia katedry architektury i sztuk graficznych, c) przypuszczenia kobiet do Akademii, motywując powyższe postulaty ad a) szczupłością i nieodpowiednim położeniem gmachu szkolnego, który z tego powodu nie czyni zadość swemu zadaniu; ad b) niezpełnością jedynej polskiej wyższej szkoły artystycznej, która powinna zaspokajać wszechstronne potrzeby artystyczne go wykształcenia, ad c) trudnościami, z jakimi spotykają się kobiety, kształcące się w kierunku artystycznym w kraju. Równocześnie wybrano delegację, która bezpośrednio ma się zwrócić z powyższą petycją do ministerstwa oświaty. Nadto wiec uchwalił jedno myślą drugą rezolucję, zwracając się do dyrekcji Akademii z prośbą o jak najszybsze otwarcie drugiej sali rysunków wieczornych, dalej o otwarcie czytelnicy, zaopatrywanej w artystyczne pisma zagraniczne, jakoteż o poparcie petycji, skierowanej do ministerstwa. Dyrekcja Akademii obecna na wiecu, zapewniła uczniom o gorącym poparciu ze strony grona profesorów tak w Radzie miejskiej, jak i w ministerstwie.

§ Gmach starego teatru przy placu Szczepańskim w Krakowie, zwiedziła gremialnie Rada miejska. Gmach ten przerobiony został na salę koncertową i balową oraz restaurację, według planu architektów Stryjeńskiego i Męczyńskiego. Na odbytem następnie posiedzeniu, rada uchwaliła kredyt w kwocie 45.000 k. na sprawienie mebli, a 20.000 kor. na sprawienie inwentarza dla restauratora. Tak meble, jak i inwentarz dla restauratora, będą wykonane w kraju.

Na prowincji.

≈ Obchód Kościuszkowski. Ze Skolego piszą nam: „Sokół“ w Skolem ku uczczeniu pamięci Tadeusza Kościuszki, urządził 3. t. m. w lokalnościach kasyna uroczysty wieczór Kościuszkowski przy współudziale Kółka śpiewackiego „Sokoła“ stryjskiego. Bardzo ładnie udekorowana sala przepelniona była publicznością, wstępne słowo wygłosił prezes Tow. p. Madeyski, a ogólne uznanie towarzyszyło zastępowi druhów, którzy wykonali niewidziane dotąd w Skolem piramidy przy świetle bengalskim.

≈ Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincji. W niedzielę Brody: Prof. Landau, Godiva Staffa. — Drohobycz: Prof. Gątkiewicz, Znaczenie morza śródziemnego w dziejach i kulturze (z obraz. świetln.). — Kałusz: Prof. Duchowicz, Powietrze ze stanowiska chemii i higieny (z doświadcz.). — Kołomyja: Dr. Piaskiewicz, Kto może używać alkoholu? — Przemyśl: Dr. Mańkowski, Oświata i praca jako czynniki duchowej wolności człowieka.

Sambor: Prof. Mandel, O ciałach promieniotwórczych. — Sanok: Prof. Pytel, Wieszca poezja polska w epoce romantycznej. — Skole: Prof. Kallenbach, O Mikołaju Reju. — Stanisławów: Dr. Witwicki, Kamigówki logiczne (z dziejów filozofii greckiej). — Stryj: Prof. Niemiec, Rozwój literatury polskiej. — Tarnopol: Dr. Biernacki, Co to jest choroba (z obraz. świetln.). — Złoczów: Prof. Grossmann, Najnowsze prądy w literaturze niemieckiej Cz. I.

≈ Nowe probostwo rzym. kat. Ministerstwo wyznań i oświaty zezwoliło na utworzenie rzym. kat. probostwa w Wietrznie.

≈ Z „Sokoła“ halickiego. Z Halicza piszą nam: „Sokół“ halicki jakkolwiek z powodu budowy własnego domu zadłużony, stał się w ostatnich czasach bardzo ruchliwym i przedsiębiorczym. W przeciągu niespełna pół roku urządzono testyn z ćwiczeniami, poświęcenie Sokolni, uroczystość Kościuszkowską, Mickiewiczowską, a dla dzieci wieczór św. Mikołaja. Podnieść należy z uznaniem, iż w czasie uroczystości Kościuszkowskiej — jako w święto sokole — uchwalono wstrzymać się od alkoholów, a przygotowaną zabawę na dzień św. Katarzyny z powodu zajęć w Królestwie odwołano.

≈ Wiece w sprawie cieszyńskich paralelek. Z Brodów piszą nam: W sprawie przeniesienia paralelek z Cieszyna do Ustronia, urządził grono młodzieży postępowej w Brodach wiec 10. bm. z następującym programem: 1. Sprawa przeniesienia polskiego seminarjum z Cieszyna do Ustronia. 2. Wnioski.

≈ Z Brodów piszą nam: Izba handlowa nadała stypendja Franciszka Józefa po 20 k. miesięcznie uczniom Mellesowi i Skoczylasowi, stypendja ces. Elżbiety po 10 k. miesięcznie Chałatowi i Orłowskiemu; oprócz tego z osobnych funduszów przyznano zapomogi po 10 k. innym pięciu uczniom tut. gimn.

Rozmałości.

× Upanstwowienie kolei Północnej. Konferencje między ministerstwem kolejowem a dyrekcją kolei Północnej, co do wykupna tej kolei, doprowadziły już do zawarcia układu. W zasadniczych kwestiach osiągnięto zupełne porozumienie. Wykupioną zostanie nie tylko linja główna, ale i linje lokalne, kolej górską itd.

× Katastrofa. Z Londynu donoszą: Na stacji Charing Cross, która znajduje się w środku miasta, na lewym brzegu Tamizy, zawaliła się wczoraj część dachu żelaznego. Z pod gruzów wydobyto dotychczas pięciu zabitych i 27 ciężko rannych; oprócz tego wiele osób odniosło lżejsze rany. Nieszczęśliwy ten wypadek miał miejsce o godz. 3. minut 45. Gdyby się był wydarzył o dziesięć minut wcześniej, skutki byłyby straszne, gdyż właśnie z tego miejsca, gdzie się dach zawalił, odszedł o godz. 3. minut 35. wypełniony do ostatniego miejsca pociąg w stronę Hastings. Gdyby zaś katastrofa nastąpiła była o pięć minut później, byłby uległ zniszczeniu pociąg pospieszny, który o godz. 3. minut 50 miał się zatrzymać na miejscu wypadku. Na szczęście udało się ten pociąg zatrzymać przed stacją w chwili zawalenia się dworca. Na szynach leżą olbrzymie belki żelazne, powyginane w sposób fantastyczny. Zniszczeniu uległo wiele wozów ze znajdujących się właśnie na szynach trzech próżnych pociągów. Wielu robotników, zajętych w czasie zawalenia się naprawą dachu, znalazło śmierć pod gruzami, spadając z wysokości 200 stóp. Akcja ratunkowa, mająca na celu wydobyć z pod gruzów licznych ofiar, trwała całą noc. Na razie nie można także dokładnie ocenić wysokości szkody materialnej. Zerwany został dach na przestrzeni 70 stóp długości a 165 stóp szerokości. — Wschodnia olbrzymia ściana dworca kolejowego runęła na teatr, przy którego przebudowywaniu pracowało właśnie dzień i noc 150 robotników. Budynek ten miał być ukończony przed Nowym Rokiem. Większość zajętych tutaj robotników zdołała się uratować ucieczką. Żelazna konstrukcja dachu teatralnego została zerwana i runęła do wnętrza. Cały budynek musi być zburzony i na nowo zbudowany.

× O strajku pocztowo-telegraficznym donoszą z Petersburga: Pracuje tylko kilka urzędników w urzędzie telegraficznym i ci jednak zobowiązać się musieli do tego, aby nie ekspedjować depesz rządowych i szyfrowanych. Kolejowym urzędem telegraficznym wolno tylko ekspedjować depesze służbowe. Natomiast telegraf jest w zupełności do dyspozycji delegatom robotników, którzy pod wodzą Chrustolewa tworzyli podczas ostatniego strajku rząd poboczny. Charakterystycznym jest wypadek następujący, który wydarzył się 5. bm.: Małżonka prof. Borykowskiego zawiadomić chciała krewnych na prowincji o śmierci swego męża, zwróciła się do Wittego i ministra spraw wewn. z prośbą o wyekspedjowanie jej depeszy. Ministrowie nic na to poradzić nie mogli. Zwróciła się więc w ostateczności do przywódcy robotników Chrustolewa i zaproponowała mu kilka tysięcy rubli na wyekspedjowanie depeszy. Chrustolew pieniądze nie przyjął i wyekspedjował depeszę bezpłatnie.

× Policja berlińska zagroziła strajkiem, w razie, jeżeli ich żądania co do polepszenia płacy nie zostaną uwzględnione.

Osobiste.

* **Namiestnik hr. Potocki** wyjechał na kilka dni do Krzeszowic.

* **Mianowania.** Minister skarbu zamianował adjunkta fabryki tytoniu w Manasterzyskach Franc. Malinę wicedyrektorem fabryki tytoniu w Jagielnicy, a oficjała urzędu zakupna tytoniu w Borszczowie Teof. Cypriana, kontrolorem w tymże urzędzie.

* **Z armji.** Pułkownik Maksymilian Hirsek, komendant 14 pułku dragonów, przeniesiony został w stan spoczynku i otrzymał order żel. kor. III. klasy; komendantem 14 pułku dragonów, mianowany podpułkownik Ferd. Haas. Pułkownik Antoni Schwamberger, komendant 90 pułku piechoty, przeszedł w stan spoczynku.

Antoni Józef Mars, właściciel dóbr ziemskich w Limanowej w 87 r. życia.

Złożono w naszej Administracji:

Dla głodnych Warszawian, N. N. ku czci Niepokalanie Początej 1 kor., I. S. z Kopyczyniec 1 kor., Rodzina Jarmundów z Chodorowa 25 kor., p. E. Żychowicz 20 kor.

Na przytulisko brata Alberta A. K. 10 kor.

Na głodnych w Warszawie na listę Towarz. politechnicznego złożyli: Świeżawski Stanisław 10 k., Syroczyński Leon 10 k., Biernacki E. K. 10 k., Kurpisz Kazim. 10 k., Aleksandrowicz Stan. 10 k., Ross Juliusz 6 k. Na ręce prof. Pawlewskiego złożyli: Klemensiewiczowa Józefa 5 k., pani L. K. 2 k., Topolnicki Adam 1 k., Cetwiński Stan. z listy 100 k. 85 gr., Sklepiński Karol z listy 127 k., dr. Józef Szpilman z listy 60 k., Sklepiński Karol 10 k., Mikołajewski 10 k., Jezierski 10 k., Ehrbar Ant. 10 k., Łazowski Miecz. 20 k., Brückner Edw. 10 k., Asekanazy Adolf 5 k., Beiser Jakób 5 k., Kaje-tanowicz 10 k., Düll Karol 10 k., Rubel Herman 5 k.

(Doniesienia prywatne).

Już 21. grudnia odbędzie się nieodwołalnie ciągnięcie losów Czerw. Krzyża na szpital. Losy po 1 kor., 11 losów za 10 kor. polecają wszystkim w kraju ck. poczt. domy bankowe, kolektury i trafiki. Główne wygrane (na żądanie w gotówce za pobraniem podatku) 15.000, 9.000 i 3.000 koron. Razem 5.000 wygr. wartości 70 tysięcy koron.

Literatura i sztuka.

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę „Tamten“, sztuka w 5 aktach Józefa Maskoffa.

W niedzielę popoł. o g. 3^{1/2} „Gwiazda Syberji“. dramat ze śpiewami w 4 aktach przez Leop. hr. Starzeńskiego. Wiecz. o g. 7^{1/2} po raz drugi „Trawiata“, opera w 4 aktach Verdi'ego.

Z teatru. Nad wyraz przykrą sprawę wypadła nam poruszyć, sprawę, dla której surowego napiętnowania brak wyrazów. Oto dzisiaj, gdy za kordonem bracia nasi ponoszą ofiarę krwi i mienia dla zdobycia praw ojczystemu językowi, dziś zjawiał się u nas, na polskiej, lwowskiej scenie człowiek, właśnie z za owego kor-

MAGAZYN i PRACOWNIA FUTER
Bracia Lubelscy, Lwów, ul. Wałowa 3.

Polecamy na sezon zimowy nasz świeżo sprowadzony zapas FUTER w skórkach, jakoteż gotowe futra damskie, męskie i podróżne. Kolnierze, Zarekawki, Czapki, Baranice, Serdaki i wiele innych artykułów w zakres kuśnierstwa wchodzących. Sukna do pokrycia futer w wielkim wyborze na składzie Wykonanie trwałe i staranne, a przerobienia wedle najświeższych żurnali skuteczniamy szybko. — Ceny nadszczaj niskie. — Bogato ilustrowane cenniki Futur najnowszych MODEL! wysyłamy franko.

HANDEL
WINA

Ludwika Stadtmüllera

przy ul. Krakowskiej 1. 9 we Lwowie
poleca się Sz. P. T. Publiczności.

donu, z Królestwa Polskiego, człowiek noszący polskie nazwisko „Grąbczewski“, i miasto przestrzegając, by, o ile to w mocy jego, na tej polskiej scenie rozbrzmiewał w operze, której chwilowym jest kierownikiem artystycznym, tylko polski język, on, sam pan Grąbczewski, za drogie polskie pieniądze pobierane tu we Lwowie pod najrozmaitszymi formami, ośmielił się wystawić operę Rossiniego „Cyrulik sewilski“, w której nie tylko obcy gość p. Dianni, ale i on sam, i młode pisklątę śpiewackie panna Luce śpiewali po włosku!

Czuł p. Grąbczewski, że wielką popełnił zdradę i ogłosił komunikatami w niektórych dziennikach, że czyni to dlatego, że... tłumaczenie polskiego tekstu na język polski, jest nieliterackie! Nie mam zamiaru kruszenia kopii w obronie polskiego tłumaczenia „Cyrulika sewilskiego“, wypowiem jednak otwarcie przekonanie, że owo twierdzenie niezgodne jest z istotnym stanem rzeczy, że bynajmniej tu nie chodziło o wartość lub o braki literackie polskiego tekstu, ale o pospolite lenistwo i lekceważenie publiczności ze strony p. Grąbczewskiego, który chciał wystawić „Cyrulika“ a nie chciał, czy nie miał czasu, partii śpiewanej dotychczas „po ukazu“ moskiewskich czynowników w Warszawie w języku włoskim, przeczucić się na język polski. Pociągnął więc jako kierownik „artystyczny“ za sobą młodzieńką, wielce uzdolnioną i sympatyczną śpiewaczkę pnę Luce i urządził na polskiej scenie, operę włoską śpiewaną przez Polaków.

Wolno p. Grąbczewskiemu kochać lub niekochać języka polskiego tak, jak wolno mu ciągnąć sute dochody ze źródeł, jakie uzna na stosowne i przyzwoite, nie wolno mu jednak tu u nas, w naszym polskim teatrze lekceważyć naszego, drogiego, ojczyźnego języka. Jeżeli p. Grąbczewski nie chciał czy nie mógł przeczucić się partji Figara na język polski, to raczej należało zaniechać wystawienia tej opery, a nie uragać cynicznie publiczności, która chyba ma prawo domagać się od śpiewaka polskiego pochodzenia, noszącego polskie nazwisko, a śpiewającego nie chwilowo, lecz szereg miesięcy u nas, by nauczył się tych kilka partji po polsku.

I jakże wobec tego, co napisaliśmy, zastanawiać się, czy dobrze grał i śpiewał p. Grąbczewski, czy dobrą Rosyną była pna Luce! Pozostawiamy to do czasu, gdy raczą odezwać się ze sceny w języku zrozumiałym. Oklaski, jakimi darzyła ich bezmyślna część publiczności i stereotypowy wieniec wawrzynowy, podawany prawie na każdym przedstawieniu p. Grąbczewskiemu, nie zmyli nas z tropu i nie odwiedzie od obowiązku wypowiedzenia bezwzględnej prawdy, choćby ona komukolwiek miłą nie była.

Natomiast z całą przyjemnością stwierdzić należy duże powodzenie, jakim cieszyli się p. Jeromin (don Basilio) wyborna jak zawsze pni Kasprowiczowa, mimo, że używali w śpiewie rzekomo niedobrego polskiego tekstu.

St. Meliński.

Pod rządami cara.

(Telegramy „Kurjera Lwowskiego“).

Kraków. Korespondent warszawski „Nowej Reformy“ donosi 6. bm.: Władze postępują oględnie, do czego przyczyniają się wieści z Petersburga o zniesieniu niektórych praw, obowiązujących w Królestwie, a niezgodnych z zasadami manifestu carskiego. Ministrom polecono zająć się jak najdalej idącym ograniczeniem posad, powierzonych dotąd w Królestwie tylko Rosjanom.

Sienkiewicz otrzymał następujący list: „Ukraińska partja demokratyczna ze szczerem sercem popiera braci Polaków w ich walce o autonomję kraju ojczyźnego i protestuje przeciw gwałtowi, zadnemu przez zaprowadzenie stanu wojennego. Podpisano: Łyśenko“.

List ten odczytano na wiecu prawników i nagrodzono go burzą oklasków, poczem uchwalono również serdeczną odpowiedź przesłać na ręce Łyśenki. Objawia się tu wzrost poczucia narodowego we wszystkich warstwach społeczeństwa, oraz podnoszą żądania uzyskania wpływu na rząd i spolszczenia instytucji szkół.

Sroży się jeszcze tylko dyrektor Wzajemnego Towarzystwa ubezpieczeń, Daniłowski, a usunąwszy tyłu urzędników Polaków, którzy dzięki poparciu społeczeństwa znaleźli posady w innych instytucjach, „pragnie bezwzględnego zruszenia całej instytucji. Za przykładem hr. Jakóba Potockiego także ks. Stanisław Lubomirski z Kufłowa wycofał z Towarzystwa swój kapitał, wynoszący milion rubli.

W czwartek znów aresztowano kilkadziesiąt osób, a między niemi Kalczaka, Stanisłowski, Rutschnera i Garbolewską.

Petersburg. (Pet. Tel. Ag.) W gubernji inflanckiej ogłoszono stan oblężenia.

Wrocław. „Schlesische Ztg.“ donosi z Łodzi że dragonom tamtejszym odebrano broń i patryny i rozwinięto kontrolę w koszarach. W twierdzy Demblińskiej zbuntowała się cała załoga.

Berlin. Z Petersburga via Eydkuny nadchodzi następująca wiadomość zaczerpnięta z „Rusi“: Inżynier Sałkow i kilku urzędników kolejowych zostało z powodu ostatniego strajku przez komendanta twierdzy Kuszki oddanych pod sąd wojenny i skazanych na śmierć. O fakcie tym dowiedział się pierwszy prezes komitetu kolejarzy w Samarze i zwrócił się natychmiast do centralnego biura w Moskwie z wnioskiem, aby w razie wykonania wyroku śmierci rozpoczęto bezzwłocznie powszechny strajk kolejowy. Z Moskwy zawiadomiono o tem natychmiast hr. Wittego, ministra komunikacji ks. Chłkowa, ministra wojny, szefa sztabu generalnego i wszystkich kolejarzy z wezwaniem, aby zażądali natychmiast zniesienia wyroku. Minister Chłkow zawiadomił kolejarzy, że wykonanie wyroku śmierci zostało na razie zaniechane.

Agencja petersburska dodaje do tej wiadomości, że ani hr. Witte, ani minister wojny nie o tym wyroku nie wiedzieli. Minister wojny wysłał zapytanie do Kuszki, Szakadzi i Taszkientu i nakazał wstrzymanie wykonania wyroków śmierci, jeśli takie zapadły. Wskutek strajku telegraficznego, brak o tem urzędowych wiadomości.

Berlin. Z Petersburga donoszą na Eydkuny: Aresztowanych w Moskwie członków Związku pocztowo-telegraficznego, wypuszczono na wolność. Partja monarchiczna, złożona z żywiołów rosyjsko-ortodoksyjnych, wysłała deputację do cara z uroczystym oświadczeniem i prośbą o wzmocnienie autokratyzmu.

Berlin. Z Petersburga via Eydkuny donoszą: Sytuacja w Petersburgu niezmieniona. Strajkujący urzędnicy pocztowi i telegraficzni domagają się ciągle ustąpienia Duranowa. Związek urzędników państwowych oświadcza się w rezolucji, iż solidaryzuje się ze strajkującymi urzędnikami pocztowymi i telegraficznymi. Rezolucja ta opatrzona jest licznymi podpisami. Mnożą się dowody, że ze strony partji monarchicznej czynione są ustawiczne usiłowania, celem udaremnienia konstytucji.

Berlin. Według telegramu z Petersburga, przybyłego drogą na Eydkuny, wydaje się, że stanowcza postawa rządu, oraz zbliżenie się związku urzędników pocztowych i telegraficznych do rady deputowanych robotniczych, co wywołało rozłam wśród strajkujących robotników pocztowych i telegraficznych, położą koniec strajkowi. To zdanie było również wyrażone na wczorajszej radzie ministrów, która trwa w decyzji nieuznania związku urzędników pocztowych i telegraficznych. Dyrekcja poczt w Petersburgu postanowiła wydalić 20 urzędników pocztowych z ich mieszkań, znajdujących się w gmachu pocztowym, zaś dać dymisję 320 urzędnikom biur pocztowych, tudzież 800 listonoszom. Listonosze będą bez trudności napowrót przyjmowani, urzędnicy zaś po wniesieniu stosownych prośb w razie, gdy stopień ich udziału w strajku na to pozwoli. — Finlandcy urzędnicy pocztowi i telegraficzni odmówili kategorycznie przyłączenia się do robotników rosyjskich.

Admirał Dubasow został mianowany gen. gubernatorem moskiewskim.

„Wiad. N. Fr. Presse“ donosi z Podwoła.



(Tel. „Kurjera Lwowskiego“.)

Posiedzenie czwartkowe.

Wiedeń. W dalszym ciągu posiedzenia po odrzuceniu nagłości wniosku Choca, przystąpiono do obrad nad wnioskiem naglącym Steina o stosunkach między Austrią a Węgrami i o unji personalnej. Stein, motywując swój wniosek, przemawia przeciw zaprowadzeniu powszechnego prawa głosowania. Mowca oświadcza się za wyodrębnieniem Galicji i Dalmacji i za połączeniem dawniejszych prowincyj niemieckich z państwem niemieckim.

Bar. Gautsch oświadcza, iż uważa by to poniżej swej godności odpowiadać na zarzut Steina, iż rząd łączył się z socjalistami i że Radę państwa na życzenie socjalistów zwołał na ten dzień, na który zapowiedzieli swą demonstrację. Mowca uważa za swój obowiązek stanowczo i energicznie zaprotestować przeciw temu, iż Stein w tak niesłychany sposób wciągnął koronę do dyskusji. Na tem obrady zakończono.

Następne posiedzenie w poniedziałek popoł.

Wiedeń. Na posiedzeniu Izby posłów Straucher, Ofner, Breiter i tow. wnieśli interpelację do całego gabinetu w sprawie mowy dra Luegera na zgromadzeniu chrześc. socjalnem w Donaustadt.

Wiedeń. Posłowie włoscy oświadczyli, iż cofną swe wnioski nagłące, pod warunkiem, iż rząd zgodzi się, by miasto Tryest założyło u siebie własnym kosztem uniwersytet włoski. W sprawie tej odbędzie się konferencja posłów włoskich z bar. Gautschem.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Paryż. Związek socjalistyczny w Nantes uchwalił znaczną większością nie stawiać kandydatury Milerauda przy przyszłych wyborach do izby deputowanych.

Sztokholm. „Tagenyteter“ dowiaduje się, że tegoroczna nagroda pokojową Nobla otrzyma baronowa Berta Suttner.

Waszyngton. Izba reprezentantów zawotowała kredyt 11 milionów dolarów dla robót około budowy kanału Panamskiego.

Londyn. „Times“ pisze: Jak słyhać, Campbell-Bannerman postanowił ostatecznie pozostać przywódcą w Izbie gmin tak długo, jak zdrowie i siły mu na to pozwolą. Przytem musiał porzucić nadzieję utworzenia gabinetu takiego, któryby złączył wszystkie talenty w szeregach liberalnych, z wyjątkiem Roseberryego. Bezpośredni następstwem tego jest ten fakt, że Edward Grey odmówił przyjęcia teki ministerjalnej.

Rada przemysłowa.

Wiedeń. Przyboczna Rada przemysłowa uchwaliła wniosek naglący, z wezwaniem do rządu, aby uchwała Sejmu czeskiego o podwyższenie podatku od piwa nie została wniesioną, względnie nie otrzymała sankcji, oraz wniosek, aby w tych krajach, w których niema opłat od piwa, opłat tych nie wprowadzano, a w tych krajach, w których opłaty te istnieją, ich nie podwyższano. Dalej uchwalono wniosek naglący przeciw zamierzonemu podwyższeniu opłat manipulacyjnych na kolejach.

Szybko a szczupło wyrastająca młodzież szkolna obojga płci, osłabieni rekonwalescenci, kobiety karmiące, szczupło i delikatnie zbudowane, a w szczególności osoby każdego wieku, chore na żołądek i starzy znajdują w **maczce Gurgula** środek wzmacniający ich siły z wielką korzyścią dla organizmu. — To lekkie a jednak w wysokim stopniu odżywcze pożywienie zniesie i strawi nawet bardzo osłabiony żołądek.

Zadajcie wszędzie **Kościuszki ekstraktu do czyszczenia.**

Widmo strajku aptekarzy.

Wiedeń. Na wiecu austriackich farmaceutów uchwalono rezolucję przeciw przedłożeniu rządowi w celu uregulowania kwestji aptekarskiej. Na zapytanie odpowiedział przewodniczący, że w razie bezskuteczności kroków u rządu i parlamentu, farmaceuci przejdą do biernego oporu.

Burmistrz Lueger wobec żydów.

Wiedeń. W radzie miejskiej radni liberalni wystosowali interpelację w sprawie mowy Luegera o żydach (wrzawa). Lueger zaznaczywszy, że wobec nikogo nie jest odpowiedzialnym za swe czyny poza Radą miasta, a jako poseł tylko przed wyborcami, oświadcza, że nie można zaprzeczyć, iż ostatnie zajścia w Wiedniu były w pewnym związku z rewolucją rosyjską i że wskutek wicherzeń rewolucjonistów w Rosji, którzy tam, jak tutejsi socjaliści, stoją pod dowództwem żydów, naród rosyjski został podrażniony i popełnił te straszne czyny względem żydów, które także mowca potępia. W mowie swej, o którą chodzi, wskazał na to, że niedobrze jest, jeżeli żydzi łączą się z socjalistami, poczem powiedział, że jeżeli to będą czynili, to może ewentualnie i w Wiedniu to się stać, co było w Rosji (!?) W tem niepodobna dopatrzeć się najmniejszego ataku na żydów. Mowca wyraźnie wówczas potępił morderstwa i rabunki, ale musi mu być wolno powiedzieć, że w razie zaakowania ojczyzny Austrii, będziemy się bronili. I ja — powiada Lueger — w razie nawiania takich stosunków — stanę na czele obrońców.

Wiedeń. Deputacja gminy żydowskiej w Wiedniu była na audjencji u prezydenta gabinetu bar. Gautscha zapytaniem, jakie stanowisko zajmie rząd wobec mowy dra Luegera, który jako burmistrz jest szefem administracji w Wiedniu. Bar. Gautsch oświadczył, iż na razie nie może dać żadnej odpowiedzi, ale da ją w najbliższym czasie w parlamencie, odpowiadając na wniesione w tej sprawie interpelacje poselskie.

Parlament niemiecki.

Berlin. Na czwartkowym posiedzeniu prowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad budżetem. Sekretarz stanu Tirpitz domaga się budowy nowych sześciu wielkich krążowników oraz powiększenia floty torpedowej do 144.

Bebel (socjalista) podnosi, iż mowa tronowa mówi tylko o tych mocarstwach, z którymi Niemcy utrzymują stosunki poprawne, o innych nie wspomina, a onegdajsze wypracowanie biurokratyczne ks. Bülowa, (mowa tronowa) wygłoszona przy otwarciu sejmiku pruskiego, w ustępie, dotyczącym polityki zagranicznej, nie jest za chęć. Wobec tego zapytuje mowca, co się właściwie stało? Zaprzecza, jakoby w opinii publicznej w Anglii panowała niechęć przeciw Niemcom, lub też, aby w Niemczech istniała jaka animozja do Anglii. Wystąpienie cesarza Wilhelma w kwestji marokkańskiej wywołało to, że Anglja i Francja ściślej się z sobą połączyły. Wyraża oburzenie dla Bülowa z tego powodu, że Jaurésa, który we Francji propaguje pokój z Niemcami nie dopuścił do Berlina. Zarządzenie to było kompromitacją Niemiec przed całym światem. W wojnie rosyjsko-japońskiej Niemcy są współwinne przez wmięszanie się w r. 1895. Nasza polityka w Azji wschodniej jest szaleństwem!

Przedłożenie flotowe jest zwrócone przeciw Anglii, kosztować będzie miliony, a rząd zapomina o tem, że na wypadek wojny, Anglja i Francja mogą statkami swymi wybrukować morze Północne. Ludy nie dadzą podburzyć się do wojny. Rosja wykluczona ze Wschodu stanie się na Zachodzie dla nas bardzo niedogodną. Zakończył słowami: Jeżeli przez wasze postępowanie doprowadzicie do tego, że robotnik wezwany do obrony ojczyzny, zapyta się, czy ma ją bronić, wtedy jesteście wy (zwrócony do prawicy) zgubieni! (Oklaski u socjalistów).

Richthoffen (konserwatysta) polemizuje z wywodami Bebla i podnosi, że naród niemiecki chętnie przyzna kredyty na utrzymanie potęgi państwa.

Berlin. „Morgen Post“ zapowiada, że w Sejmie pruskim przedłożoną będzie nowela do ustawy kolonizacyjnej dla wschodnich prowincji. Nowela ma udzielić komisji kolonizacyjnej wydatniejszych środków, niż dotychczas. Z drugiej strony ubezpieczyć ma niemieckie dobra, aby Polacy nie

mogli ich nabywać. Przypuszczają, że przyznany będzie w tym celu fundusz co najmniej 350 milionów marek, t. j. tyle, co w r. 1902, jeżeli nie więcej.

Ograniczenie emigracji do Ameryki północnej.

Waszyngton. Orędzie prezydenta Roosevelta do Kongresu, omawia sprawę emigracji i wskazuje na to, że osiągnięcie zadowalającego rozwiązania tej kwestji zostało udaremnione przez oporne stanowisko obcych towarzystw okrętowych. Aby liczbę emigrantów ograniczyć, należałoby powstrzymać emigrację przez porty północne, a skierować ją przez porty południowe. Emigracji przez Kanadę i Meksyk należy zupełnie zakazać. Dalej należy ściśle przeprowadzić ustawy, obowiązujące towarzystwa okrętowe a głównie przeszkodzić zachęcania z ich strony do emigracji. Orędzie proponuje dalej zwołanie ankiety międzynarodowej, celem uregulowania spraw emigracyjnych i celem zapewnienia gruntu wniejszego badania emigrantów, przed ich wysłaniem do obcych krajów. Te propozycje wywołały ciągłe skargi północno-wschodnich Stanów przeciw napływowi emigrantów i przeciw przepełnieniu nimi większych miast, podczas gdy słabo zaludnione Stany południowe domagają się przyrostu sił roboczych.

Nadesłane.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).



Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, używanych do usmierającego nacierania, zajmuje Lintment Capelki comp, przyrządzone w laboratorium apteki F. Ad. Richtera w Pradze niezaprzeczenie pierwsze miejsce. Cena jego jest niska: 80 h, 140 K i 2 K za butelkę, którą rozpoznac można po czarnej kotwicy.

Najlepszym środkiem, w jaki można użyć mentolu, znanego ze skuteczności, jest nacieranie skóry francuską wódką mentolową Hella ze znakiem „Edel Geist“. Wódka ta usmierza ból, a zarazem wzmocnia i jest niepospolitym środkiem domowym.

Daleko mniej bezużytecznych cacek kupowanych dzieciom na gwiazdkę, gdyby zechcieli rodzice przeczytać bardzo ciekawy i bogato ilustrowany cennik sławnych Richtera kotwicznych skrzynek budowlanych i kotwicznych skrzynek mostowych, jako też nowych układanek „Saturn“ i „Meteor“. Zawarte w nim listy zadowolonych rodziców i poważnych uczonych potwierdzają jednoznacznie, że nie ma lepszej i trwalszej zabawki od kotwicznych skrzynek budowlanych i kotwicznych skrzynek mostowych; sławny pedagog szwajcarski mówi o nich dosłownie: „zasłępują cały skład zabawek“, i kończy temi słowy: „w każdy dom szczęśliwych rodziców wprowadzić je potrzeba!“ Sądźmy, że warto kartą korespondencyjną zażądać od firmy F. Ad. Richter & Cie w Wiedniu, I. Operngasse 16 nowego ilustrowanego cennika. Ponieważ najnowsze wydanie zawiera dokładny opis nowego bardzo korzystnego systemu dopełnień i kotwicznych skrzynek mostowych, jako też nowych układanek „Saturn“ i „Meteor“, przeto powinni wszyscy ci, którzy już skrzyńki budowlane posiadają, w celu sprawdzenia tego cennika, napisać czempną kartę pocztową.

Operator Dr. Wilczek

były sek. I. kl. oddziału (chir. szp. powszechn.). Ordynuje w chor. chir. **ul. Wałowa 25**, I. p., od 3—5.

Jako pewną lokację kapitałów polecamy

4% Listy zastawne Tow. kredyt. ziemskiego
4% i 4 1/2% „ Banku krajowego
4% i 4 1/2% „ Banku hipotecznego
4% i 4 1/2% pożyczkę m. Lwowa
Papiery te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Operator Dr. Franciszek Słęk

b. I. asystent c. k. kliniki chirurgicznej Uniw. lwowsk. ord. 3—5 **plac Bernardyński 2/a.**

Rada miejska.**Fundacja hr. Skarbka.**

W dalszym ciągu dyskusji nad sprawozdaniem delegatów miejskich do fundacji hr. Skarbka, zabrał onegdaj pierwszy głos dr. Adam, który po dłuższym wywodzie w myśl przemówień r. Rewakowicza, postawił wnioski następujące:

1) Wysłuchawszy sprawozdań delegatów swoich do Rady administracyjnej fundacji Stanisława hr. Skarbka, reprezentacja m. Lwowa powzięła wiadomość o niemoralnych, wprost gorszących sprawkach dwóch funkcjonariuszy Zakładu wychowawczego w Drohowyżu. Rada miasta ze zdumieniem dowiedziała się, że mimo upływu 11 miesięcy od stwierdzenia tych gorszących faktów, nietylko nie stały się one przedmiotem dochodzenia karnosądowego w kierunku §§ 132 i 516 kodeksu karnego, ale co dziwniejsze, owi funkcjonariusze pozostają dotychczas na zajmowanych stanowiskach. Z tego powodu Rada m. Lwowa uchwiliła odnośną część sprawozdania swych delegatów w dosłownym odpisie przesłać Wydziałowi krajowemu jako władzy nadzorczej Zarządu fundacji do odpowiedniego urzędowania.

2) Po wysłuchaniu sprawozdań delegatów swoich do zarządu fundacji Stanisława hr. Skarbka, reprezentacja m. Lwowa artykułem IX. aktu fundacyjnego, powołana do wywierania wpływu na zarząd fundacji, zwraca się do Wydziału krajowego z usilną prośbą: a) o przyspieszenie objęcia drohowyżskiej szkoły rzemieślniczej w zarząd krajowej komisji przemysłowej, b) o spowodowanie reorganizacji drohowyżskiej szkoły gospodyń i ewentualne objęcie tej szkoły w zarząd kraju.

Dr. Dwernicki stanął w obronie p. Schmidta i wystąpił przeciw pierwszej rezolucji dr. Adama.

R. Lewicki zaznaczył, że koszta administracyjne są zaniżone i że można na administracji oszczędzić rocznie około 30.000 k. Centralne biuro zupełnie niepotrzebnie znajduje się we Lwowie, moźnaby je przenieść do Drohowyża. Zakończył tem, że gdyby dziś powstał z grobu fundator hr. Stanisław Skarbek, toby z pewnością testament swój podarł.

Prof. Szpilman oświadczył, że stadnina rządowa płaci rocznie za ubikacje 24.000 k., a kuratorja nie robi nic w tym kierunku, aby lokatora tego zachęcić do pozostania w Drohowyżu.

R. Feldstein podniósł, że najwyższy czas, aby Wydział krajowy objął w swój zarząd szkołę rzemiosł w Drohowyżu.

R. Czarniecki przestrzegał przed tem, aby oszczędności nie odbiły się w pierwszej mierze na tych urzędnikach, których pobory są skromne.

Delegat p. Ciuchciński wyraził nadzieję, że uchwalenie wniosków dr. Adama popchnie sprawę naprzód.

Delegat p. Rewakowicz wykazał, że delegaci najsumienniej wywiązali się z swoich mandatów. Dzięki delegatom uzyskano za dzierżawę 3 folwarków o 22.000 k. więcej. Kontrakt o dzierżawę gmachu teatr. dzięki interwencji delegatów zmieniony został na korzyść fundacji. Ostrzegał przed powoływaniem komisarsza rządowego do zarządu fundacji. Zarząd fundacji ma do walczenia z rozmaitymi trudnościami a przede wszystkim z tem, że często Wydział krajowy zupełnie bezpodstawnie kasuje jego uchwały. Popierał rezolucję dra Adama i wyraził nadzieję, że Wydział kraj. nie będzie się nadal zachowywał biernie.

Co do sprawy p. Schmidta, nie dochodzono jej w sądzie, ani należycie nie przesłuchano tych, których należało przesłuchać. Skoro p. Schmidt zaniedbał terminu z redaktorem „Monitora“ p. Breiterem, to może pociągnąć do odpowiedzialności delegata, który przyjmuje na siebie całą odpowiedzialność. (Oklaski).

O 80.000 koron.

W uzupełnieniu swego sprawozdania oświadczył delegat p. Ciuchciński, że fundacja prowadzi proces z swoim dzierżawcą o 80.000 kor. Termin wyznaczony był na połowę listopada. Dwa dni przed terminem przypomniał dyrektor Trojan syndykowi fundacji, aby nie zapomniął o terminie. Syndyk oburzył się tem, że

Medal złoty na wystawie w Buczaczu z r. 1905

Juljan Solik

przedtem Fr. Mroziński we Lwowie, ul. Sobieskiego 1. 7

poleca wszelkie gatunki

FUTER

Futra do podróży, paletoty męskie i Saki damskie podług najnowszych fasonów, Pietyryny, Zakłady, Kołnierze, Rohé, Zarekawki, Czapeczki damskie, Kołpaki, Czapki męskie, Skóry we wszystkich gatunkach pojedynczo i hurtownie, oraz Wierzchy gotowe do futer męskich jako też damskich. **Materje najnowsze na wierzchy w największym wyborze. Ceny umiarkowane stale.**

mu się przypomina—ale na termin nie przybył i sprawa przegrana. Syndykiem tym jest dr. August Łoziański. P. Ciuchciński wyraził nadzieję, że nastąpi restytucja, w przeciwnym razie fundacja mieć będzie regres do syndyka o 80.000 k.

Nastąpiło głosowanie nad wnioskiem dr. Adama. Za pierwszym oświadczyło się tylko kilkunastu radnych, drugi uchwalono znaczną większością.

Regulamin dla stróżów.

R. Jonasz był za tem, aby mogli być także stróże dochodzący.

R. Feldstein sprzeciwił się temu, gdyż w takim razie nie możnaby marzyć o jakimś porządku w kamienicach.

R. Wczelak wywodził, że stróżów kamieniczników kępować nie wolno.

R. Czarnecki stanął w obronie porządku — obecnie w wielu domach woźni są stróżami, których przez cały dzień niema w domu.

R. Dwernicki wykazał, że bez uchwały tego paragrafu cały regulamin nie miałby żadnej wartości.

R. Laskownicki zaznaczył, że w każdej kamienicy powinien być stróż, na którym polegać można. Stróż utrzymywany ma być przez gospodarza a nie wyzyskiwany przez niego. Sensację wywołało, że prezes towarzystwa realnościowego p. Neumann przemawiał także za opuszczeniem tego §. Jest to widocznie wyrazem opinii większości kamieniczników.

R. Hudec: Stróż nie mogą wykonywać regulaminu, gdyż muszą chodzić na zarobek.

Dr. Lilién: A ile płaci dr. Diamond?

R. Hudec: Nie wiem — a ile Pan płacisz?

Stróż po oddanej ciężkiej pracy po za domem nie może zająć się wieczorem dozоровaniem kamienicy. Paragraf w mowie będący jest konieczny. Logiczną konsekwencją obowiązków nałożonych na stróżów jest to, aby był w domu a nie był stróżem ulicznym.

R. Lerski przemawiał za wyrzuceniem tego §.

W głosowaniu oświadczyło się za wnioskiem ankiety 21 gł. a przeciw 16 (tj. za wyrzuceniem tego §). W ten sposób stwierdzono brak kompletu a r. Feldstein zaznaczył, że brak kompletu nastąpił z winy Strzelnicy...

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie

FILJE:

w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Ekspozytury:

w Stanisławowie
w Podwoleńskich
w Nowosielicy

KANTOR WYMIANY

kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety
po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc żadnej prowizji.

Zlecenia giełdowe

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej

lokacji kapitałów.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe
wyplaca się bez potrącenia prowizji i kosztów.

Bezpłatne przeglądanie numerów

losów i innych papierów podlegających losowaniu.

Ubezpieczanie losów

przed stratą z powodu wylosowania.

ODDZIAŁ DEPOZYTOWY

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, bierze do przechowania papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyty schowkowe (Safe Deposits).

Za opłatą 50 do 70 koron rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depozytów otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

COLOSSEUM HERMANÓW.

Od 1. grudnia.
15 niedźwiedzi polarnych w tresurze Miss Louise Mary. The Damann Family ikaryjskie igrzyska. The Burnellys, fenomenalni akrobaci na szczytach. „Wesoły konkurent“, wodewil, 11 sensacyj! W niedzielę i święta 2 przedstawienia. Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Płohna, ul. Karola Ludwika 9.

Drobne ogłoszenia

po 1 1/2 ct. od wyrazu.

Kupno i sprzedaż.

Sklep Kółka rolniczego w
Zurawno do sprzedaży.
2605

Kelnierz i zarykawkę tomakow
wy do nabycia. Lwów, Cłowa
5, u dozorczy. 2654

Płes jamnik masei migdałowej
do sprzedania. Dekerta 7. 2623

Fortepian Bösendorfera,
krótki, sprzedam na gwiazdkę
tanie. Akademicka 8, I. p., ofi-
cyny. 2657

W pracowni powozów
Próchnickiego są powozy i
wózki do sprzedania. Szpitalna 36.
2655

Handel korzenny jeden
w mieście powiatowym z
restauracją, dobrze prosperujący,
natychmiast do odstąpienia
za odstępnem lub do spółki.
Poste restante W. M 10, Tarnów.
2649

Willa z ogrodem z komfor-
tem urządzona, ze wszystkimi
możliwymi wygodami do sprze-
dania. 12 wolnych lat. Potrzebna
gotówka 14.000 zł. Wiadomość biu-
ro dzienników Płohna. 2634

Wolne posady.

Poszukuję klucznicy fol-
warczej, znającej się dobrze
na chowie cieląt, świń, drobiu i
mleczarstwie z dobrymi świadec-
twami, wieku 30—40 lat. Zgłosze-
nia pod Aleksandra Wiktorowa p.
Czudec. 2635

Młodszy pomocnik fryzjer-
ski, zostanie natychmiast
przyjęty u Franciszka Komuniec-
kiego, fryzjera w Żywcu. 2638

Cukiernia Edwarda Griss-
bacha w Przemysłu po-
szukuje ucznia do prakty-
ki od 13 do 15 lat, zaraz.
2610

Poszukują posady.

Uczeń gimnazjalny z pią-
tą klasą, liczący 17 lat,
który z powodu śmierci ojca nie
może dalej uczęszczać do szkół,
poszukuje jakiegokolwiek posady
lub lekcji. Oferty pod adresem
Edward Łazarowicz, ul. Łyczakow-
ska 97.

Młoda, przystojna, inteligentna
osoba poszukuje posady do
zarządu domu. Stefanja Bich-
niewska, Bramen Goesselstrasse
2 B. 2658

Maszynista biegły w swoim
zawodzie, wykonujący rów-
nież wszelkie reperacje, z do-
brzymi świadectwami, poszukuje
służby zaraz lub od pierwszego
stycznia. Łaskawe zgłoszenia pro-
szę nadsyłać pod adresem Kata-
rzyna Dwiega, Posada olchowska,
p. Sanok. 2641

Osoba z dobrego domu
poszukuje miejsca do zarządu
domu lub towarzystwa. Poste re-
stante Rzeszów, M. K. 2650

Rozmaitości.

Nowości z brązu, skóry,
porcelany i szkła już nade-
szły, poleca najtaniej Seyfarth
& Dydyński we Lwowie, przy
pl. Marjackim. 2637

Józef Haberman, fryzjer
przy ul. św. Mikołaja 1,
poleca swój higienicznie urzą-
dony zakład fryzjerski i skład per-
fum francuskich i angielskich. Po-
leca się również jako specjalista
strzyżenia i fryzowania włosów.
2647

Brytwy własnego wyrobu an-
gielskie, szwajcarskie i Solin-
gen poleca JAN LAURUK, nożow-
nik, Lwów, Halicka 6. 211

ART. ZAKŁAD RYTOWNICZY

Maksa Glasermana

Lwów, ul. Sykstuska 17,

wykonuje gustownie i po
umiarkowanych cenach
stampilje kauczukowe,
pieczęcie metalowe, mar-
ki pieczętkowe, tablice
i napisy metalowe, oraz
wszelkie grawury na róż-
nych metalach.



Skład drukarni kauczo-
kowych i farb do stam-
pilji.

Miód a la Malaga znany ze
swej dobroci, duża szampa-
nowka 1 zł., sprzedaje tylko han-
del Bodnara. Dla odsprzedających
odpowiedni rabat. 326

Miód patoka deserowy, kura-
cyjny, z największą podol-
skiej pasieki 5 kg. puszka 5 k
80 h franco. Doskonałe młody do-
picia i owocowe domowego wyro-
bu po cenach najniższych od 50 h.
litr rozsyła Eugenjusz Biliński w
Zbarażu. 2185

Na gwiazdkę! Najnowsze a-
paraty fotograficzne poleca
Władysław Borzemski, Teatralna
7, Lwów. Cennik nowości 1906
bezpłatnie franco. 2631

Syrjusz, Lwów, ul. Trzeciego
Maja 2. Kawy palone, surowe
i herbaty. Ceny przystępne. 2633

Drożdże suche „Monopol“,
są najlepszym proszkiem do
pieczywa. Do nabycia we wszyst-
kich sklepach korzennych. Główny
skład droguerja Menkesa, Kaźmie-
rzowska 19. 68

Urzędniczka pom. pocztowa
w Nadwórnej, zamienia się z
takową posadą w zachodniej Ga-
licji. Adres Stefanja, Nadwórna.
2628

335 Recept

speczenia ciast wszelkiego rodzaju
wydanie drugie

RÓŻY MAKAREWICZOWEJ

autorki

dzieła ilustrowanego

„Praktyczna kuchnia“.

Cena Recept z przesyłką 2 korony
50 h., książki „Praktyczna kuchnia“
6 kor. 50 hal. Na składzie w księ-
garni Seyfartha, lub u autorki,
plac Dąbrowskiego 5, we Lwowie.

Pożyczki

zależnia za kondyktym i bez kon-
dyktu dla P. T. urzędników, offi-
cerów w ogólności, profesorów,
wielebnych duchowieństwa, nau-
czycieli, notarjuszy, adwokatów i
aptekarzy
Reprezentacja „Beamten-Vereinu“
we Lwowie, ul. Kopernika 1. 7.

Nowość

dla amatorów wypalania!

Kzełbo-wypalanie (Tiefbrand).

Przedmioty do tegoż wypala-
nia w wielkim wyborze na
składzie u

Alojzego Kübnera

we Lwowie.

Kerbatę najprzedniejszą,
zbioru majowe-
go, wyborną w smaku, a-
romatyczną i dobrze na-
ciągającą funt po zł. 3. 2
i 1-60, poleca handel Leo-
narda Soleckiego we Lwo-
wie, ul. Batorego 2. Wy-
syłki odwrotnie. (120)

Miód pszczoły świeży, tego-
roczny, czy-
sta patoka, posyłam za pobraniem
pocztowem w 5 kg. blaszankach
wraz z opłatą pocztową i opako-
waniem po 5 kor. 80 hal. Za czy-
stość zaręczam. **P. Stelmach,**
Sesnow, p. Siemikowce.
1363

Bank austriacko-węgierski.

Przy losowaniu odbytem dnia 4. grudnia 1905 r. wylosowano:
4%owych na guldeny opiewających **listów zastawnych,** uma-
rzalnych w **50** latach, K **10,338.400,**
4%owych na korony opiewających **listów zastawnych,** uma-
rzalnych w **50** latach, K **262.000.**

Wylosowane dnia 4. grudnia 1905 r. listy zastawne wypłacane będą począwszy od 1. kwietnia 1906 r. w kasie hipoteczno-kredytowej banku austriacko-węgierskiego we Wiedniu i we wszystkich zakładach banku.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 4. grudnia b. r., jakoteż niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągnień 4%owych listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady banku bezpłatnie.

Odsetkowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z terminem kuponu, który po odnośnem losowaniu bezpośrednio następuje, przeto względem listów zastawnych wylosowanych dnia 4. grudnia b. r. z dniem 1. kwietnia 1906 r.

Wiedeń, dnia 4. grudnia 1905.

Bank austriacko-węgierski.

Biliński
gubernator.

Schreiber
generalny radca.

Pranger
generalny sekretarz.

GERMANJA Akc. Tow. ubezpieczeń na życie w Szczecinie.

W Austrii czynne od r. 1873.

Biura we Wiedniu, „Germaniahof“ I. Lugeck Nr. 1 i Sonnenfelsgasse Nr. 1 we własnych gmachach Towarzystwa.

Stan ubez. z końcem 1904 **822.9** milionów koron
Fundusze rezerwowe **356.4** „ „

Do rozdziału dywidend istnie-
jące rezerwy zysku ubez-
p. 24.5 „ „

Dywidenda według planu B. w roku asekuracyjn 1906/7
aż do 71½% pełnej premji.

Ubezpieczenie na wypadek nieudolności do pracy!

Korzyści ubez. na wypadek nieudolności do pracy w porównaniu z każdym innym rodzajem ubezpiecz. są następujące: Na wypadek trwałej i zupełnej niezdolności do pracy, spowodowanej słabością lub wypadkiem np. chorobą umysłową, paralizem, podagrą, uwiązaniem rdzenia pacierzowego, ślepotą, głuchotą itp. uwalnia się ubezpieczonego począwszy od następnego roku ubezpieczenia od wszelkiego dalszego placenia premji. Taryfa IV. JD, nadto otrzymuje ubezpieczony od tego samego czasu 5 lub 10% rentę roczną od ubezpieczonego kapitału aż do dożycia lub do dnia płatności ostatniej premji rocznej. — Bliższych wyjaśnień udziela bezpłatnie

ADOLF LIBMAN, Dom bankowy, Lwów, Sykstuska 2.
Zastępca dla Krakowa: **JULIUSZ NACHTLICHT,** Kraków, Bracka 10.

Zdumiewający skutek zapewnia HELLA

Mentolowa wódka francuska

marka: „Edelgeist“.

Wcieranie kojące ból, wzmacniające muskulaturę i ożywiający nerwy. Hygieniczny, profilaktyczny środek do mycia przeciw objawom osłabienia, orzeźwiający środek do wachania.

Dwa razy tak skuteczna, jak zwykła wódka francuska.

Cena flaszki k. 2.—, flaszka na próbę albo dla turystów k. 1-20.

Proszę żądać „Edelgeist“, aby nie otrzymać marek mniej wartościowych.

En gros G. HELL & Comp., Wien, I., Biberstrasse 8.

Składy we Lwowie: apteka „pod węg. koroną“, pl. Bernardyński 1; apteka „pod Opatrznością Boską“, ul. Karola Ludwika; apteka „pod czarnym orłem“, Rynek; apteka „pod złotą gwiazdą“, ul. Kopernika; apteka „pod srebrnym orłem“, ul. Krakowska. Dalej w aptekach w Kołomyży, Jarosławiu, Łańcutcie, Mikołajowie, Nadwórnie, Przemyślu, Rzeszowie, Stryju, Stanisławowie, Sanoku, Ropczycach, Buczaczu, Złoczowie i w wielu aptekach i droguerjach Galicji wschodniej.

Budzik konkurencyjny

podług systemu amerykańskiego, w każdej pozycji idący, w dobrym gatunku, nadającym się do służby z 3-letnią gwarancją pisemną za dobry i dokładny chód zł. 1-45, przy odbiorze 3 sztuk zł. 4.—, z świecącym w nocy cyferblatem za sztukę zł. 1-65, 3 sztuki zł. 4-50. Żadne ryzyko! Zamiana dozwolona albo zwrot pieniędzy.

Wysyłka za pobraniem albo poprzedniemi nadesłaniem pieniędzy przez

Pierwszą fabrykę zegarków

Hanns Konrad

w Brüx 1226 (Czechy).

Bogato ilustr. katalog z przeszło 1000 ilustracyj zegarów, towarów złotych i srebrnych na żądanie wysyła się gratis i franco.



Ulubiona konserwa **Szacha Perskiego — Ogórki kiszzone** w 10-cio litrowych beczułkach, sorta I. 4 korony, sorta II. 2 korony.

Znakomite rydze kiszzone 5 kg. fałka 3 korony.

Fabryka konserw **F. WOJCIECHOWSKIEGO** magistra farmacji w Jarosławiu.

Oprawy obrazów skutecznie i najtaniej skład obrazów i ram, **Batorego 30.**

Mieszkania i sklepy po 1 ct. od wyrazu.

2 pokoje z kuchnią, 2 pokoje z przedpokojem. Ul. Antoniego 1. 2611

Batorego 24. Obszerny pokój kawalerski, umeblowany i przedpokój. 2630

Sklep. Zimorowicza 20. 2656

Fabryka wyrobów cementowych Henryka hr. Starzeńskiego w HNIŻDYZCZOWIE

wyrobów **DACHÓWKI CEMENTOWE** patentowane r. żnokolorowe. Posadzki cementowe różnokolorowe. **Przepusty, rury, żłoby, koryta, kominy, schody, nagrobki, krzyże, słupy graniczne** jakoteż wszelkie roboty wchodzące w zakres przemysłu cementowego.

Ceny umiarkowane. Cenniki i kosztorysy darmo i oplatnie. Telegramy: **Fabryka Hnizdyczów-Koczwina.** — Poczta i kolej w miejsc.

A. ARBENZA

brzytwy szwajcarskie

z ostrzami do wkładania

mają światową sławę, dla nieprześcignionej dobroci, delikatności i pewności, są najlepsze i najtańsze! Pełna gwarancja! Tysiące świadectw! Należy uważać na markę gwarancyjną „Arbenz“. Engros u fabrykanta **Ad. Arbenz Lausanne, (Szwajcjarja).** We Lwowie do nabycia w głównym składzie u S. Pieleckiego, oraz u Antoniego Halskiego przy pl. Marjackim i t. d.



Miody. Miód patoka pszczoły 5 kg. blaszanka k. 6. Miód stołowy do picia 4 litr. gąsiorek k. 5-50. Miód à la Malaga do picia 4 litr. gąsiorek k. 6-60. Wysyła cały rok za zaliczką wszystko oplatnie. Eksport miodu Dozysów. 2562

Nieznana taniość!

Zabawki dziecięce — towary galanteryjne
w magazynie firmy
Kauczyński & Oberski

Lwów, ul. Karola Ludwika 7, filja: Halicka 6.

Już wyszła z druku

KUCHARKA POLSKA

F. ORENTYNY I WANDY

Część I., wydanie ósme, powiększo-
na i udoskonalona obejmuje:

Wazelki zupy, najrozmaitsze dodatki do sup. **Wolowina** jak: sztuka mięsa po francusku, pieczeń wołowa, nadziewana farszem grzybkowym, zrazy à la Nelson, polędwica po ormiańsku itp. **Cielęcina** jak: kotlety obsmażane z móżdżkiem, zraziki moderne, risotto itp. **Baranina** jak: pieczeń nadziewana słoniną, pieczeń na sposób sarni, kotlety denstowane itp. **Wleprzowina, rulady, jarzyny, garnitury do jarzyn, sosy, Mączne i jeliczne potrawy** jak: mędrzyki, łazanki z kapustą, **wyborne pierożki hreczane**, kluski kartoflane, ryż z szynką, gotąbki z ryżem itp.

Cena 1 kor. 20 hal.

z wysyłką franco 1 k. 32 h., po-
leconą 1 k. 69 h.

Drukarnia Narodowa Manieckich,
Lwów, ul. Kopernika 1. 9.

Znaczniejszy obszar gruntów 3³/₄ morgów przy
ul. Grodeckiej w całości lub parcelami natychmiast na sprze-
daż. — Blższej wiadomości udzieli adwokat **dr. Zygmunt**
Lisiewicz, Lwów, **Akademicka 22.**

Losy Tureckie

są obecnie losami najkorzystniejszymi.

Ten gatunek losów

posiada **6 ciągnięć rocznie** dnia 1/2, 1/4, 1/8, 1/16, 1/32, 1/64
z 3 głównymi wygranymi **600.000** i 3 głównymi
wygranymi **300.000**, z licznymi wielkimi wygrane-
mi pobocznymi. — Najmniejsza wygrana około **fr. 228**. — Los
turecki jest więc przy obecnym kursie najkorzystniejszym
losem, który może iść w górę. — Polecam zakupno losów tu-
reckich i sprzedaję je za gotówkę podług każdego dnia
kursu dziennego albo

1 los turecki w ratach miesięcznych po **k. 6, 8**

5 losów tureckich w ratach miesięcznych po **k. 25, 35.**

Cena ustanawia się na podstawie każdego dnia kursu naj-
taniej. Nadesłanie pierwszej zapłaty zaleca się za przekazem pocztow-
ym. Dalsze wpłaty następują przez pocztową Kasę oszczędności bez
opłaty porta i nadysła się odpowiednie pocztowe przekazy z ostem-
płowanym dokumentem (Berugschein) po zapłaceniu pierwszej raty.
Natychmiastowe prawo gry po złożeniu pierwszej raty
miesięcznej.

EDWARD URBAN DOM BANKOWY, BRÜNN, Grosser-
Platz 23-25 — w domu własnym.

Solidnych stałych odsprzedawców angażuję we wszystkich miejsco-
wościach. Ceny tanie. Dobra prowizja.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza
ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie
codziennie świeżo palona



1/2 Kilo kawy palonej Melange Nr. I	1 k. 60 gr.
1/2 " " " " " " " " " "	II. 1 " 80 "
1/2 " " " " " " " " " "	III. 2 " 20 "
1/2 " " " " " " " " " "	IV. 3 " 40 "
Melange cesa sika	V. 2 " 80 "

poleca Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie,

Teatralna 3, naprzeciw katedry.

LOTERIA GWIAZDKOWA.



1500 wygranych

wartość **50.000 k.**

3 główne wygrane wartości 25.000,
5000 i 1000 K wypłacone zostaną na
żądanie **w gotówce.**

1 los 1 kor. — Do nabycia we wszystkich
trafikach.

— Ciągnięcie 4 stycznia 1906. —

Lwowskie biuro handlowe

Z. Majewski

ul. Kościuszki 1. 4

poleca

WĘGIEL KRAJOWY

z kopalni **„Bory“** kalori
5914

Tow. akc. Górniczo-Przemysłowego
(przedtem Domsa)

całymi wagonami — albo z odstawą do domu
— we workach plombowanych po klg. 50. —

Przestroga!

Rozwozicielom nie wolno sprze-
dawać węgla bezpośrednio!

Cailler

Najwyborniejsza nr. 1001

szwajcarska czekolada

Bezpłatne

próby

wszędzie

do nabycia.

Wyborny miód deserowy, ku-
racyjny 6 kor., „rarytas mio-
doborów 8 k. 60 h. 5 kg. franco.
Miód w plastrach 1 kg. 2 kor. Ko-
rzeniowiec, em. naucz., twanczany.
2586

Nasze niskie ceny wzbudzają sensację!

Bardzo trwałe
męskie trzewiki
gładkie i obkładane
para zlr.
2-90.

Wyśmienite
męskie trzewiki
do sznurowania
para zlr.
3-25.

Eleganckie
buciki męskie
z gumą
ze skóry Boks
para zlr.
4-25.

Trwałe
damskie trzewiki
z gumą
para zlr.
2-60.



Bardzo dobre
damskie buciki
do sznurowania
para zlr.
2-90.

Nadzwyczaj trwałe
damskie buciki
do zapinania
para zlr.
3-25.

Eleganckie damske
buciki sznurowane
ze skóry Boks
para zlr.
3-90.

Męskie
buty sukienne
z cholewaną
para zlr.
5-75.

Jedyna filja
we Lwowie
tylko
Hetmańska
8.
Hotel Victoria.

Wyroby największej fabryki obuwia w całej monarchji
sprzedaje **Alfred Fränkel** Tow. Kom.